

Na Ziemi trwa szóste masowe wymieranie

23 czerwca 2015

Naukowcy w końcu przyznali, że możemy być u progu kolejnego, szóstego już wielkiego wymierania gatunków na naszej planecie. W sumie mamy dowody świadczące o pięciu takich tragicznych wydarzeniach w historii Ziemi. Obecne, szóste, jest wywołane przez nieznane czynniki. Naukowcy zwracają jednak uwagę, że dominujące przyczyny to zmiany klimatu, niszczenie siedlisk i niezdolność gatunków do migracji w nowe miejsca.

Grupa naukowców pod kierunkiem znanego amerykańskiego biologa Paula Ehrlicha, analizowała tempo wymierania zwierząt w różnych epokach. Stwierdzono, że fauna Ziemi wchodzi obecnie w etap szóstego masowego wymierania. Jego wynikiem może być też zniszczenie ludzkości. W ciągu ostatnich 500 lat z powierzchni Ziemi zniknęło ponad 900 gatunków organizmów o których wiedzieliśmy, że istniały. W tym bezpowrotnie utracone zostało 80 gatunków ssaków.

Według dostępnych danych naukowych w przeszłości ginęły bezpowrotnie średnio 2 gatunki zwierząt na milion lat. Jednak w samym 2004 roku ilość wymierających gatunków osiągnęła 1000 razy większe przyspieszenie niż w czasach prehistorycznych. Eksperci obliczyli, że obecnie obserwujemy wyższe stopy wymierania gatunków niż łącznie we wszystkich poprzednich falach masowej śmierci życia na Ziemi.

Profesor Paul Ehrlich z Uniwersytetu Stanforda, jest po prostu kolejnym naukowcem, który zwraca na to uwagę. Artykuł opublikowany przez niego w magazynie „Science” dowodzi, że Ziemia wkroczyła już w okres wielkiego masowego wymierania. Nie wiadomo jednak czy możemy coś z tym zrobić czy też pozostaje tylko przyglądanie się temu. Można się przynajmniej starać nie pogarszać tego procesu niszczącą działalnością

ludzkości. Jednak realia są takie, że człowiek obejmuje we władanie coraz większe terytorium, co skutkuje niszczeniem siedlisk wielu gatunków.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl